

Alfons Nossol

O wspólne świadectwo chrześcijańskie

Collectanea Theologica 56/4, 21-27

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

bp ALFONS NOSSOL, OPOLE-LUBLIN

O WSPÓLNE ŚWIADECTWO CHRZEŚCIJAŃSKIE *

„Dla dzisiejszego świata wspólne świadectwo (chrześcijańskie) jest pilną koniecznością.* To świadectwo zakłada jakiś sposób wzajemnego współistnienia wyznań chrześcijańskich, jak też radykalne wyrzeczenie się ze swojego sposobu bycia wszystkiego tego, co stanowi nadużycie i deformację w składaniu chrześcijańskiego świadectwa (...). Na różnych płaszczyznach rozwijają się dialogi między Kościołami. Pragnę, by Kościoły wprowadziły je do swoich programów (...). Oby doprowadziły one ostatecznie do zgody, do swego rodzaju podania sobie rąk przez gentlemenów (*gentlemen's agreement*), co byłoby dla chrześcijańskiego świata honorowym zaangażowaniem i związłym kodeksem etyki chrześcijańskiego świadectwa”.

W ten sposób ks. kardynał Jan Willebrands kończy swoją książkę na temat aktualnych zagadnień ekumenicznych: *Oecuménisme et problèmes actuels* (Paris 1969).

Słowa te odsłaniają głębokie korzenie ekumenicznej pasji ich autora: *le témoignage chrétien*, skuteczne świadectwo chrześcijańskie składane wobec naszego trudnego wieku. Analiza sytuacji we własnej ojczyźnie, w Europie i całym świecie, która odsłoniła wyniszczające chrześcijaństwo procesy sekularyzmu i ateizacji, przy równoczesnym wewnętrznym rozbiciu wspólnoty Chrystusowej, ukazała ekumenizm jako sprawę egzystencjalnie doniosłą dla rozwoju Ewangelii. Kapłańską i teologiczną służbę świętej sprawie Chrystusa złączył nasz doktorant nierozdzielnie z posługiwaniem równie świętej sprawie jedności między chrześcijanami. Uczynił to odważnie na wiele lat przed II Soborem Watykańskim.

1. Kardynał Jan Gerard Maria Willebrands urodził się 4 września 1909 r. w Bovenkarspel (diecezja Haarlem) w Holandii. Studiował filozofię i teologię w Wyższym Seminarium Duchownym w Warmond. Święcenia kapłańskie otrzymał 26 maja 1934 r. i podjął studia licencjackie z filozofii na papieskim uniwersytecie Angelicum w Rzymie, uwieńczone w 1937 r. doktoratem na podstawie tezy „*Sens illatywny*” w myśli John Henry Newmana.

W latach 1937—1940 pełnił funkcję kapelana kościoła Begijnhof

* Laudacja z okazji nadania dnia 8 czerwca 1985 r. kard. J.G.M. Willebrandsowi doktoratu *honoris causa* na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

(*du béguinage*) w Amsterdamie. W r. 1940 został profesorem filozofii w Warmond, zaś w r. 1945 dyrektorem Philosophicum (Wyzszego Seminarium Duchownego).

W 1946 r. został wybrany przez niderlandzką konferencję Biskupów prezydentem St. Willibrord Association, stowarzyszenia, które kierowało ekumeniczną działalnością na terenie Holandii. Z kolei w 1958 r. hierarchia miejscowego Kościoła katolickiego wybrała go na swego delegata w pracach ekumenicznych.

W 1951 r. założył Katolicką Konferencję do Spraw Ekumenicznych — grupę skupiającą biskupów i teologów katolickich, głównie z Europy, którzy spotykali się co roku w celu przedyskutowania problemów ekumenicznych oraz kierunków ich rozwoju. On też został od początku jej sekretarzem. Od czasu założenia tej konferencji miały miejsce kontakty ze Światową Radą Kościołów, w szczególności z jej Komisją „Wiara i Ustrój Kościoła”. Znacząco, że wielki ekumeniczny zwrot, dokonany przez II Sobór Watykański, w osobie naszego doktoranta znalazł odważnego prekursora idei, które dopiero kilkanaście lat później w *Dekrecie o ekumenizmie* Kościół uznał za swoje.

24 czerwca 1960 r. papież Jan XXIII mianował go sekretarzem nowo utworzonego Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan, którego przewodniczącym został kardynał Augustyn Bea. Na tym stanowisku Msgr Willebrands ponosił odpowiedzialność za organizację sekretariatu oraz nawiązywanie oficjalnych kontaktów z wieloma chrześcijańskimi Kościołami i wspólnotami, a także z organizacjami międzynarodowymi, w tym również ze Światową Radą Kościołów. Miał znaczny wkład w organizację i prace tego wielkiego przełomu we współczesnym Kościele katolickim, jakim był niewątpliwie II Sobór Watykański, a którego dwudziesta rocznica zakończenia obrad przypada w tym właśnie roku. Między innymi był on wówczas odpowiedzialny za obecność niekatolickich delegatów-obszerników na soborze. W różnej formie uczestniczył w przygotowaniu projektów kilku dokumentów soborowych: o ekumenizmie, o wolności religijnej, o relacji Kościoła do religii niechrześcijańskich oraz o Bożym Objawieniu.

28 czerwca 1964 r. papież Paweł VI konsekrował go na tytularnego biskupa Maurania, zaś na konsystorzu z 18 kwietnia 1969 r. mianował kardynałem — diakonem kościoła świętych Kosmy i Damiana. Parę dni wcześniej, 12 dnia tego samego miesiąca, otrzymał papieską nominację na przewodniczącego Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan po zmarłym kardynale Bea. Od szesnastu lat organizuje i prowadzi działalność tej niezwykle odpowiedzialnej instytucji. Przypadł mu trudny los pioniera, który sam idzie naprzód i wytycza innym nowe drogi. W trudzie i ryzyku poszukiwania buduje nową tradycję ekumenizmu Kościoła rzymskokatolickiego, pełni funkcję architekta nowego wymiaru życia Ko-

ścioła, wymiaru tym trudniejszego, że dopiero uczymy się go wszyscy.

6 grudnia 1975 r. zostaje mianowany arcybiskupem Utrechtu, a tym samym prymasem Kościoła katolickiego w Holandii i przewodniczącym Konferencji Biskupów Niderlandów. Stanowiska te sprawował do 3 grudnia 1983 r., pozostając nadal — na życzenie Pawła VI — przewodniczącym sekretariatu. Na terenie Niderlandów otworzył w tym czasie drogę licznych kontaktów Kościoła katolickiego z innymi Kościołami chrześcijańskimi i występował z okazji wielu wydarzeń ekumenicznych jako oficjalny przedstawiciel papieża.

W grudniu 1983 r., po uzyskaniu zwolnienia z wysokich i absorbujących funkcji kościelnych na terenie własnej ojczyzny, wrócił na stałe do Rzymu. Jan Paweł II życzył sobie, by ks. kardynał Willebrands nadal sprawował odpowiedzialne stanowisko przewodniczącego Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan.

W ramach prac i zadań rzymskiego sekretariatu kardynał Willebrands nawiązywał i utrzymywał rozległe kontakty z przewodzącymi Kościołami, które ukształtowały się w ciągu wielu wieków na gruncie wszystkich podstawowych tradycji chrześcijańskich: katolickiej, prawosławnej, protestanckiej i anglikańskiej. Budowanie całej sieci międzykościelnych mostów wymaga wielu podróży. Jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, że jednoczącemu działaniu Ducha Świętego musi stale towarzyszyć autentyczny wysiłek samych chrześcijan i podejmowanie przez nich wytrwałych prób, zmierzających do widzialnego zjednoczenia w jednym Kościele Jezusa Chrystusa.

Z ramienia Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan, w szczególności zaś jako jego przewodniczący, bierze aktywny udział w oficjalnych grupach i komisjach mieszanych do spraw dialogu doktrynalnego, przede wszystkim ze Wspólnotą Kościołów Anglikańskich, ze Światową Federacją Luterzańską, ze Światową Radą Metodystyczną, ze Światową Radą Kościołów i z Kościołami prawosławnymi.

Jako urzędowy przedstawiciel Pawła VI i Jana Pawła II składa oficjalne wizyty, z których warto wspomnieć przynajmniej niektóre, a mianowicie: patriarsze ekumenicznemu Konstantynopola, patriarsze Moskwy, arcybiskupowi Canterbury, a także przewodzącym Kościołów — ormiańskiego, syryjskiego i koptyjskiego.

Kardynał Willebrands pozostaje także członkiem Kongregacji do Spraw: Nauki Wiary, Kościołów Wschodnich, Sprawowania Sakramentów, Ewangelizacji Ludów, Kultu, Wychowania Katolickiego. Należał również do dwóch papieskich Komisji do Spraw Rewizji Prawa Kanonicznego. Obecność przewodniczącego Sekretariatu do Spraw Jedności w tak licznych i tak znaczących instytucjach watykańskich, obecność — trzeba to podkreślić — którą wysuwa, pod-

trzymuje i popiera najwyższy autorytet Kościoła rzymskokatolickiego, posiada łatwo czytelny sens. Znaczy to bowiem, że ks. kardynał Jan Willebrands — nie bez specjalnego wezwania przez Ducha Bożego — wprowadza ekumenizm do różnych regionów życia Kościoła. Reprezentuje ekumenicznie nasz Kościół na zewnątrz, a równoległe zakorzenia ten nowy wymiar życia kościelnego w samym jego wnętrzu. Ekumenizm *ad extra* i ekumenizm *ad intra* mają w nim swego dobrego i zwycięskiego anioła.

2. Ekumeniczna służba kardynała Jana Willebrandsa nie ograniczała się do stymulowania i pogłębiania kontaktów ekumenicznych. Spotkania z tradycją teologiczną innych Kościołów stanowiły kontekst, w jakim kształtowała się jego refleksja teologiczna.

Jako sekretarz Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan od chwili jego powstania w 1960 r., a następnie jako przewodniczący tegoż sekretariatu od 1969 r. Jan Willebrands wielokrotnie przedstawiał na łamach czasopism teologicznych aktualną sytuację ruchu ekumenicznego. Była to zwykle nie tylko rejestracja faktów i wydarzeń, ale każdorazowo również próba teologicznej refleksji nad konkretną sytuacją rozszerzających się kontaktów pomiędzy Kościołami. Są to również próby wytyczania perspektyw katolickiego zaangażowania ekumenicznego. Czyni to zawsze w duchu wierności ostatniemu soborowi, a jednocześnie w postawie odważnej otwartości na to, „co Duch Święty mówi do Kościołów” (Ap 2, 17).

W okresie dwudziestu lat od II Soboru Watykańskiego Kościół rzymskokatolicki podjął dialog teologiczny z wielu Kościołami i tradycjami chrześcijańskimi. Fakt ten wymagał przygotowania zarówno praktycznego, jak i teoretycznego. W przygotowaniu tym kardynał Willebrands miał swój znaczący udział. Uczestniczył on wielokrotnie w delegacjach Kościoła rzymskokatolickiego do bratnich Kościołów wschodnich i zachodnich, w tym do Konstantynopola, Moskwy i Canterbury.

Jako sekretarz Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan w sposób aktywny uczestniczył w pracach grup roboczych między Kościołem rzymskokatolickim a Wspólnotą Anglikańską, Światową Federacją Luterzańską, Światową Radą Metodystyczną czy Światową Radą Kościołów. Znany jest wkład kardynała w rozwój dialogu teologicznego z anglikanami i z luteranami.

Wykłady, które kardynał Jan Willebrands, jako sekretarz Sekretariatu do Spraw Jedności, wygłosił na Uniwersytecie w Lund (Szwecja) w dniu 31 października 1967 r. w ramach obchodów 450-lecia Reformacji oraz z okazji dwudziestolecia Światowej Federacji Luterńskiej uznane zostały za otwarcie nowego etapu w stosunkach między Kościołem rzymskokatolickim a Kościołami luterzańskimi (DC nr 1512:1968, 443—459). Podjął w nich kardynał

próbę nowego spojrzenia na Reformację i na jej twórcę — Marcina Lutra. W oparciu o nowe badania historyczne wskazał na konieczność bardziej obiektywnego spojrzenia na reformatora. Radykalnie ciemny obraz Marcina Lutra dominujący tradycyjnie w środowiskach katolickich winien — zdaniem kardynała — ustąpić miejsca rzetelnie przedstawionemu portretowi. Leży to w interesie prawdy i obu Kościołów. Również spuścizna Reformacji winna być odczytana przez oba Kościoły jako wezwanie do jedności.

W konferencji ogłoszonej na V Zgromadzeniu Ogólnym Światowej Federacji Luteranńskiej w Evian (Francja) w 1970 r. kardynał Willebrands ponownie podjął teologiczną refleksję na temat stosunków katolicko-luteranńskich. Mógł on już wtedy powołać się na owoce prac Komisji Studiów (katolicko-luteranńskiej), pracującej wspólnie nad tematem *Ewangelia a Kościół*, która to komisja w rok później opublikowała tzw. „Raport z Malty” pod tym samym tytułem.

We wspomnianej konferencji kardynał raz jeszcze podjął próbę nowego, pozytywnego spojrzenia na osobę i dzieło reformatora. Nazwał on Marcina Lutra „osobowością głęboko religijną i szczerze, wśród wyrzeczeń, szukającą orędzia Ewangelii” (*une personnalité profondément religieuse qui a cherché honnetement et avec abnégation le message de l’Evangile* — DC nr 1569:1970, 761—767). Warto zauważyć, że te słowa oceny Marcina Lutra zacytował papież Jan Paweł II w liście wydanym z okazji 500-lecia urodzin reformatora (*L’Osservatore Romano* 73:1983 nr 256, 4).

Nasz dostoyny gość rozwija nadal refleksję teologiczną, służącą zbliżeniu katolików rzymskich i luteran. Przemawiając do uczestników Konwencji Kościoła Luteranńskiego w Ameryce (Toronto) w dniu 3 lipca 1984 r., wskazał na doniosłe znaczenie wspólnego katolicko-luteranńskiego odkrywania na nowo „Konfesji Augsburskiej”. Do uczestników zaś VII Zgromadzenia Ogólnego Światowej Federacji Luteranńskiej w Budapeszcie w 1984 r. mówił o chrystocentrycznym charakterze nadziei chrześcijańskiej i ekumenicznego świadectwa.

Poprzez swe publikacje, wykłady i konferencje kardynał Willebrands systematycznie współtworzył nowy kontekst eklezjalny dla prac teologicznych komisji mieszanych.

Wiele cennych uwag odnoszących się do stosunków między Kościołem rzymskim a Kościołami luteranckimi zawarł kardynał w książce pod tytułem *Ekumenizm a problemy aktualne (Oecuménisme et problèmes actuels, Paris 1969)*. Pozycja ta, aktualna do dziś, porusza również szereg kwestii teologicznych, stale poruszających w dialogu ekumenicznym, takich jak jedność a różnorodność, Eucharystia a jedność Kościoła, rola Pisma Świętego w dialogu ekumenicznym czy wspólne świadectwo a prozelityzm.

W swej ekumenicznej refleksji teologicznej podejmował też kar-

dynał Jan Willebrands zagadnienia relacji między Kościołem rzymskim a Kościołami prawosławnymi. Miał on swój udział zarówno w dialogu miłości, jak też w dialogu prawdy w miłości. Nominacja kardynała na współprzewodniczącego Międzynarodowej Komisji Mieszanej dla Dialogu Teologicznego między Kościołem katolickim i Kościołem prawosławnym jest niejako ukoronowaniem jego wieloletnich kontaktów z Kościołami wschodnimi, kontaktów oficjalnych i prywatnych, teologicznych i po prostu ludzkich.

W publikacjach, wykładach i konferencjach kardynała Willebrandsa uderza duża różnorodność podejmowanych tematów, połączona ze świeżością spojrzenia na złożoną problematykę ekumeniczną. Niezmiernie interesujące są uwagi kardynała na temat ekumenicznego znaczenia odnowy liturgii w Kościołach (Worship 42:1968 nr 7, 386—392), znaczenia dążeń ekumenicznych w zsekularyzowanym świecie (Seminarium 1968 nr 3, 333—347), etosu dialogu ekumenicznego (One in Christ 1970 nr 1, 5—16) czy też ekumenicznej roli życia monastycznego (DC nr 1589:1971, 621—625). W całości myśli teologicznej kardynała miejsce uprzywilejowane zajmują dwa nurty: chrystologiczny i pneumatologiczny.

W wydanej wspólnie z prof. H. Ottem książce pod wymownym tytułem *Chrystus jako źródło i znak jedności w podzielonym świecie* (J. Willebrands — H. Ott, *Christus als Ursprung und Zeichen der Einheit in einer geteilten Welt*, Einsiedeln 1970) wyraźnie wskazuje na konieczność chrystologicznego ustawienia ekumenicznej refleksji teologicznej i konsekwentnie ekumenicznego zaangażowania.

Ów chrystocentryczny ekumenizm znajduje naturalne dopełnienie we wrażliwości pneumatologicznej. Zacytujmy tylko kilka wymownych tytułów publikacji kardynała: *Różnorodność charyzmatów i wspólnota w Duchu Świętym* (*La diversité des Charismes et la Communion du Saint-Esprit*, DC nr 1582:1971), *Duch Święty i Kościół* (*The Holy Spirit and the Church*, DC nr 1678:1975), *Prowadzeni przez Ducha Świętego szukajmy i realizujmy Boży plan jedności* (*Guiados por el Espiritu Santo, busquemos y realicemos los Designios de Dios sobre la Unidad*, *Unidad Cristiana* 22:1972 nr 4), *Gdzie jest Duch Pana, tam jest wolność* (*Where the Spirit of the Lord is there Freedom*, DC nr 1600:1972).

W Chrystusie jest źródło jedności Kościoła i naszego ekumenicznego zaangażowania. Duch Pana wzywa nas, byśmy jako chrześcijanie odrzucili obcą Ewangelii dumę konfesyjną i chcieli dostrzec owoce Ducha także u naszych braci. Należy podjąć rzetelny wysiłek zrozumienia tych, którzy inaczej od nas formułują swą wiarę w Chrystusa. Otwarcie na dobro drugich pozwala ubogacić się wzajemnie. Odnajdywanie autentycznego chrześcijaństwa u naszych Braci umożliwia wspólne świadectwo wobec świata (One in Christ 1970 nr 1, 5—16).

3. O międzynarodowym uznaniu dla wkładu kardynała Jana Willebrandsa do teologii oraz praktyki ekumenizmu świadczy osiem nadanych mu doktoratów *honoris causa*: sześć z nich na terenie USA (1968, 1970, 1974, 1976, 1979 i 1980), jeden w Belgii (Katolicki Uniwersytet Leuven — 1971) jeden w ZSRR (Akademia Teologiczna w Leningradzie — 1973), jak również wiele międzynarodowych odznaczeń m. in.: Krzyż św. Andrzeja 1-szej klasy Patriarchatu Ekumenicznego (1971), Krzyż góry Athos także Patriarchatu Ekumenicznego (1970), Order Sw. Włodzimierza 1-szej klasy Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego (1969), Krzyż Św. Augustyna arcybiskupa Canterbury (1966) oraz Lambeth-Krzyż również arcybiskupa Canterbury (1972).

Szeroki zakres ekumenicznej refleksji i działalności teologicznej kard. Jana G. M. Willebrandsa stawia go w rzędzie wybitnych teoretyków i praktyków współczesnego ruchu ekumenicznego. Jego ekumeniczne zaangażowanie, wypływające z wyjątkowego charyzmatu w służbie uniwersalizmu Ewangelii stawia go w szeregu zasłużonych dla Kościoła powszechnego. Nadanie doktoratu *honoris causa* kardynałowi Janowi Willebrandsowi stanowi wielki zaszczyt dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dla Wydziału Teologicznego i dla jego Instytutu Ekumenicznego. Jest wyrazem głębokiego uznania dla naszego gościa oraz jego mądrej a konsekwentnej służby teologiczno-ekumenicznej. Jest wreszcie czytelnym znakiem solidarności naszej *Alma Mater Lublinensis* z ekumenizmem ogólnokościelnym, którego ks. kardynał Jan Gerard Maria Willebrands stał się prorokiem, apostołem, świadkiem i sługą.